PO KONFISKACIE NAKŁAD DRUGI

Należytość pocztowa opłacona gotówką

Kraków—Lwów—Poznań—Warszawa Cena egz. 30 groszy.

Nr 18. Śląsk—Zagłębie—Łódź—Piotrków—Wilno 30 kwietnia 1933 r. Rok V.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata: miesięcznie 1·35 zł. — kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 :—: Rocznie 16·— zł. :—:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 11018
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona wiersz m/m	75 groszy.
Kronika „ „	50 „
Nadesłane „ „	40 „
Zwykłe „ „	20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI, A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

Żydzi walczą z Hitlerem a nie z Niemcami.

W niektórych pismach polskich pojawiły się złośliwe komentarze, pod adresem tych, którzy odnoszą się z sympatją do antysemickiego ruchu hitlerowskiego w Niemczech, oskarżając ich o sprzyjanie Niemcom.

Stanowisko przeciętnego Polaka - patrjoty wobec Niemiec nie potrzebuje szukać legitymacyj, ni metryk. Zgoda jest ogólną linją historji Polski, na krawędzi której stwarzał się program walki z naporem germańskim od zachodu.

Dla patrzących z podziwem na uwalniające się Niemcy z pęt żydowskich za sprawą hitleryzmu, niebezpieczeństwo niemieckie nie łączy się bezpośrednio z hitleryzmem. Dążenie do odebrania Polsce ziem zachodnich jest dążeniem wszystkich grup społeczeństwa niemieckiego. Pod tym względem zarówno skrajna prawica niemiecka, jak centrum i lewica łącznie z komunistami wyznaje zasadę rewizji naszej granicy zachodniej. Polska musi walczyć nie z hitleryzmem niemieckim, jako takim, ale z rewizjonizmem niemieckim, z antypolską postawą narodu niemieckiego, która jest właściwością całej niemczyzny.

Zwycięstwo Hitlera i rewolucja narodowa w Niemczech, nie jest zdarzeniem któreby miało w czemkolwiek zmienić zasadniczą linję polityki polskiej względem Niemiec. Z wielu względów zwycięstwo to jest raczej Polsce na rękę. Utrudniło ono szereg przeciwpolskich machinacyj pacyfistów, otworzyło oczy opinji zachodniej na t. zw. „republikańskie Niemcy", utrudniło Niemcom swobodę ruchu, postawiło wreszcie na właściwym gruncie w Europie ważną i doniosłą dla nas kwestję żydowską.

Dlatego też społeczeństwo polskie patrzy bez specjalnego zdenerwowania na hitleryzm. Zaprawione w tysiącletniej walce z Niemcami, czujne na niebezpieczeństwo rewizjonizmu niemieckiego ocenia ono hitleryzm spokojnie i nie widzi w nim zjawiska, któreby mogło w sposób szczególny zaważyć na losach tej walki.

Inaczej jest w społeczeństwie żydowskiem. Tam zwycięska rewolucja narodowa w Niemczech wywołała popłoch. Żydzi poczuli się zagrożeni nie tylko na gruncie niemieckim, ale w całej Europie środkowej i wschodniej, na którą antysemityzm rządowy największego państwa na naszym kontynencie musi mieć wpływ bardzo wyraźny.

Postawienie w sposób, jak to zostało uczynione w Niemczech, kwestji żydowskiej w dużym stopniu przesądza jej dalsze losy w Europie. Żydzi to rozumieją dobrze i bronią się przed tem. Proklamowana została światowa „wojna żydowska", która zmobilizowała również i żydostwo w Polsce, które chcąc nadać tej akcji większy ciężar gatunkowy, ubiera swoje wystąpienia w pióra polskie. Demonstracje antyniemieckie żydów przedstawione są w prasie żydowskiej i żydom służącej — jako „reakcja społeczeństwa polskiego na gwałty hitlerowskie".

Dla żydów stosunek do Niemiec opierał się na wielkim sentymencie do kultury niemieckiej i wspólnocie wielu interesów. Gdyby ruch hitlerowski jutro upadł w Niemczech, przy swej wrażliwości nerwowej, z powrotem staliby się entuzjastami niemczyzny.

Reasumując, stwierdzić należy, że podejmowana przez społeczeństwo polskie walka z Niemcami ma na oku odwieczną obronę ziemi polskiej przed inwazją germańską, obecny odruch antyniemiecki żydów przeciw Niemcom jest właściwie tylko dorywczym aktem walki z hitleryzmem.

To są bardzo różne pojęcia, a choć w dzisiejszym momencie mogą znaleźć pewną słuszność w zakresie bojkotu towarów niemieckich i oceny barbarzyństwa hitlerowskiego, niemniej należy je widzieć oddzielnie, by nie przesłoniły nam odwiecznej perspektywy polsko - niemieckiego problemu, którą polityka żydowska radaby wykorzystać dla swej walki dorywczej z hitleryzmem, a nie z Niemcami

Sąd okręgowy w Krakowie
Wydział III. Karny
Dnia 13. kwietnia 1933.
Sygn. III. Pr. 69/33.

Sąd okręgowy, Wydział III. Karny w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu okręgowego w Krakowie wydał następujące

p o s t a n o w i e n i e

I). Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 [illegible] pr. c. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 11. IV. 1933 r. konfiskatę czasopisma, „Hasło Podwawelskie" Nr. 16 z daty Kraków 16 kwietnia 1933 r. z powodu treści:

1) artykułu zamieszczonego na stronie 3-ciej pt.: „Polski socjalizm na błędnych drogach" w ustępie od słów „którzy zrodzili" do słów „polskiego bezrobotnego" od słów „Autor chciał" do słów „gorl wie broni" albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

2) artykułu zamieszczonego na stronie 5-tej pt.: „Oskarżenie" i ustępu od słów „Zapomnieliśmy rok" do słów „Grodkowski" albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

3) artykułu zamieszczonego na stronie 9-tej pt.: „Z Przemyśla, Przemyśl domeną żydoską" w ustępie od słów „a zresztą i Polska" do słów „wrogowie polskości" albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

II). Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie" i w dzienniku urzędowym.

III). Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Przewodniczący: Dr. Hubl w. r. Prezes Sądu Okręgowego. — Protokolant: Kobylarz r. r.

Co żydzi oferują Hitlerowi

za zrezygnowanie z akcji antyżydowskiej.

W angielskiej Izbie gmin, członek parlamentu Nathan (oczywiście żyd) m. in. oświadczył:

„Niemcy swem postępowaniem odraczają ad infinitum nadzieje na rewizje traktatów pokojowych. Kto żąda sprawiedliwości od innych, musi sam postępować w myśl zasad sprawiedliwości. Jest niezbędne, aby mocarstwa zażądały od Niemiec gwarancji, iż rząd niemiecki nie będzie tolerował prześladowań na tle rasowem i religijnem. Jest to minimum tego, czego można żądać od narodu, który domaga się zrównania go w prawach z innemi".

Sens słów Nathana w języku potocznym brzmiałby:

„Teraz, oczywiście wobec zwalczania przez was żydów nie może być mowy o rewizji traktatów, ale zaprzestańcie „hecy antysemickiej", a wasze pretensje i nadzieje zostaną zaspokojone. Wówczas my, żydzi, znowu was popierać będziemy".

Pisząc o oświadczeniu Nathana „Kurjer Poznański" takie stąd wnioski wyciąga:

„Żadna cena nie będzie dla żydów zbyt drogą, by stępić ostrza dzisiejszego

Popełniasz grzech względem przyszłości narodu, zanosząc grosz swój do obcych!

nastawienia hitleryzmu. Zwłaszcza, że w rozumieniu żydów, koszta tej transakcji powinni zapłacić inni, a przedewszystkiem Polska, bo w nią w pierwszym rzędzie godzi akcja, zmierzająca do rewizji traktatów. Słowem za zrezygnowanie z akcji antyżydowskiej, żydzi chcieliby ofiarować Niemcom w sposób dyskretny, ale dość wyraźny — Pomorze.

Nie potrzeba wielkiej wyobraźni, aby zdać sobie sprawę z możliwości tego rodzaju oferty. Z ewentualnością tą liczyć się należy w każdym razie zupełnie poważnie. Tymczasem w Polsce wyraża się w pewnych kołach opinję, że pozycja nasza wobec Niemiec uległa wzmocnieniu, gdyż dziś przeciw Rzeszy idą żydzi całego świata.

O czystość rasy aż do trzeciego pokolenia.

Wśród wszystkich niezwykłych posunięć obecnego rządu niemieckiego, wybija się na plan pierwszy dekret, wydany dnia 8 b. m. pod nazwą **„Odbudowa stanu urzędniczego"**. Na wstępie dekret stwierdza, że celem jego jest oczyszczenie stanu urzędniczego ze wszelkich destrukcyjnych naleciałości i przywrócenie narodowego charakteru administracji państwowej i samorządowej. W tym duchu też paragraf 3 wypowiada zasadę, że **urzędnikiem publicznym w Niemczech nie może być nikt rasy obcej (nie aryjskiej), ani też nikt politycznie podejrzany.**

Dekret zwraca się w pierwszym rzędzie **przeciw żydom**, przyczem ustanawia obowiązek dla wszystkich urzędników i emerytów państwa oraz samorządu **przedstawienia metryki trzech pokoleń**. Nakaz ten stwierdza, że w zrozumieniu dekretu, żydem jest także ten, **którego dziadek był żydem i to niezależnie od obecnego wyznania**. Katolik prze to albo ewangelik wychrzcony w drugiem pokoleniu, w myśl dekretu **musi** być usunięty ze zajmowanego stanowiska.

—:O:—

„Hitlerowcy" okazali się zwykłymi żydami.

W jednym z ostatnich numerów „Ill. Kurjera Codz." ukazała się sensacyjna notatka o napadzie „bandy hitlerowców" na trzech akademików polskich Buhla, Stempniewskiego i Makosza w. Król. Hucie. Już na pierwszy rzut oka szczególna nienawiść hitlerowców niemieckich w Polsce do akademików wydała się każdemu mocno podejrzana. Obecnie w „Gazecie Warsz." ukazał się list od napadniętych akademików, w którym piszą:

„Nieprawdą jest jakoby na trzech akademików: Buhla, Stempniewicza i Makosza napadła banda hitlerowców, która dwóch z pośród nich dotkliwie pobiła, natomiast prawdą jest, że na wymienionych akademików napadła banda złożona z żydów, zarówno miejscowych jak przyjezdnych z Niemiec, i napadniętych poraniła.

Nieprawdą jest jakoby banda na krzyk pobitych uciekła, natomiast prawdą jest, że napastnicy zostali przez nas przytrzymani i odprowadzeni do komisarjatu policji, gdzie ich wylegitymowano". Następują podpisy: (—) Buhl, (—) Stempniewicz, (—) Makosz.

Zatem nie „hitlerowcy", a zwykli żydzi. Nie sensacja, a zwykły wypadek napadu bojówki żydowskiej na studentów.

Germanja contra Judea

Obecna chwila jest dla żydostwa decydująca. Zdają sobie z tego sprawę żydzi. Oto A Einhorn wskazuje („Hajnt" w art. „Jedyna odpowiedź") na niezrozumienie wśród wielu żydów obecnego sporu żydowsko-niemieckiego i na niebezpieczeństwo dla bytu żydostwa w warunkach rozproszenia, pójścia na kompromis z Hitlerem:

— Zdaje się, że w świecie żydowskim nie wszyscy zdają sobie sprawę, jak poważna i pełna odpowiedzialności dla nas jest obecna chwila. Mniema się, że tutaj chodzi tylko o żydów niemieckich; na tem polega błąd i w nim kryje się niebezpieczeństwo.

W tej walce chodzi o żydów w całej diasporze:

— Chodzi tutaj o nas wszystkich, o żydów na całym świecie. Nasza walka przeciw metodom Hitlera wobec żydów jest walką o nasze święte prawo protestować przed światem przeciwko podobnemu traktowaniu naszych braci...

Od wyniku walki niemiecko-żydowskiej zależy przyszła sytuacja żydów w krajach rozproszenia:

— Judofobi na całym świecie przypatrują się przeto z największem zainteresowaniem „wojnie między Germanją i Judeą" i oczekują w napięciu, kto zwycięży. Chcą wiedzieć, aby wyciągnąć odpowiednie wnioski. Jeżeli my będziemy zwyciężeni, jeżeli my zlękniemy się gróźb Goebelsów i Streicher'ów, jeżeli wycofamy choć chwilowo hasło bojkotowe przeciw Niemcom, będzie to dla nas katastrofą na całe pokolenia. Hitler'owie wszystkich krajów będą mogli poznać skuteczne sposoby zdławienia nas...

Kadrów Hitlera nie uda się zjednać na żadne ustępstwa wobec żydów, bo oni są opanowani ślepą namiętnością:

— Musimy zdać sobie sprawę, że „wyższemi posunięciami politycznemi" nic nie wskóramy dla żydów niemieckich. Dla bandy „Hitlera" judofobja nie jest już programem, lecz ślepą namiętnością...

Bojkot Niemiec musi być prowadzony do całkowitego zwycięstwa:

— Nasz sprzeciw może realnie wyrazić się nie w żadnych hałasach o „walce", lecz tylko w konkretnym czynie: w bojkocie.

Tymczasem finansjera żydowska, czy li kierownicy polityki żydowskiej, zapatrują się na tę sprawę bojkotu zupełnie inaczej. Zarówno w Londynie finansjera z Rotschildem na czele, jak i finansjera w Nowym Yorku przeciwdziałają bojkotowi Niemiec.

Haniebne widowisko
dają światu żydzi niemieccy.
Sensacyjny artykuł polskiej urzędowej agencji prasowej.

Jak grom z jasnego nieba spadł na żydów artykuł urzędowej „Iskry" p. t.: **„Żydzi boją się decydującej rozprawy z hitlerowskiemi Niemcami"**. W ten sposób nie pisało jeszcze żadne pismo polskie. Oto co pisze „Iskra" o żydach niemieckich:

Bici, oplwani, ze swych zawodów rugowani, ze swych dóbr materjalnych i kulturalnych wyzuwani żydzi niemieccy dają światu haniebne widowisko, błagają swych współwyznawców, aby ich... bronili, aby, broń Boże, nie prowadzili bojkotu gospodarczego tych Niemiec, którym przewodzi Adolf Hitler.

Upokarzająca to akcja, niegodna i perfidna!

Pamiętamy wszak dobrze, jak to propaganda antypolska wyzyskiwała i wyolbrzymiała lada incydent, lada sporadyczny wypadek, mający pozory antysemickie. Pamiętamy, jak to różne „Verbandy deutschen Juden" podsycały na świecie nastroje antypolskie, gdy tylko Grynbaumy czy choćby Mileny Rudnickie miotały oszczerstwa przeciw Polsce.

A teraz posłuchajmy, jak urzędowa agencja prasowa potraktowała „pol skich" żydów:

A w Polsce? Przedstawiciele naszej ludności żydowskiej wahają się, gęsto odradzają, a przedewszystkiem czekają dyrektyw od... niemieckich żydów skłaniających się raczej do kompromisowych gestów.

Na co właściwie czekają? Czy sądzą, że Hitler, rozkołysawszy w 17 miljonach swych wyborców instynkty żydożercze zdoła je zatrzymać w pochodzie, zmierza jącym do kompletnego „ausrotten" 600.000 żydów niemieckich? Czy przypuszczają, że gdyby nawet oficjalnie odwołano w Niemczech bojkot handlu i przemysłu żydowskiego, to szturmowcy hitlerowscy dopuszczą, aby 65 miljonów Niemców kupowało w sklepach żydowskich, leczyło się u lekarzy - żydów, poruczało procesy adwokatom - żydom?

Starania działaczy żydowskich poza Niemcami — widoczne również i u nas — opierają się na argumencie, że lepiej ugłaskać Hitlera, niż dopuścić do dalszej walki, do brania niejako w tej walce przez hitlerowców „jeńców" czy „zakładników".

Cóż sobie właściwie wyobrażają żydzi, gardłujący za kapitulacją przed groźbami Hitlera? Że uratują swych współwyznawców we Wrocławiu czy Franfkurcie? Grubo się mylą.

Podjęli się żydzi poza Niemcami doskonałego i jedynie skutecznego środka obrony: na bojkot żydów w Niemczech odpowiedzieć bojkotem wyborów niemieckich.

Ale jeśli poczną mydłkować, cofać się wdawać w ryzykowne kompromisy, ulegać podszeptom — przegrają na dwa fronty. Przegrają w Niemczech, bo pośrednio ulegalizują nieoficjalny bojkot hitleryzmu — i przegrają na świecie, bo wykażą, że tchórzostwo jest dominującym w nich rysem charakteru i że żadne państwo nie ma potrzeby z nimi się liczyć.

A w końcu znajdujemy znowu taką admonicję pod adresem żydów w Polsce:

Żydzi w Polsce muszą wreszcie zrozumieć, jaka sytuacja wytworzyła się po runięciu mrzonek o niemieckim „liberaliźmie" i po zatracie możności apelowania o sprawiedliwość przez pół miljona współwyznawców w Niemczech do rządu niemieckiego.

My notujemy artykuł ten jako pewnego rodzaju unikat świadczący o tem, że ci którzy dotąd nie reagowali na niebezpieczeństwo żydowskie dla Polski zaczynają powoli przecierać oczy.

„Numerus clausus" dla żydów w Niemczech.

Na wszystkich wyższych uczelniach niemieckich wprowadzono „numerus cla usus" dla studentów żydów.

Odsetek studentów żydów będzie w przyszłości regulowany według żydów w całem państwie niemieckiem, który wy nosi 1 proc. ludności.

Ostatnio weszło w życie nowe „prawo studenckie" obowiązujące całą młodzież akademicką w Prusiech. Prawo to usuwa ze „Studentschaftów", będących instytucjami naczelnemi młodzieży akademickiej, wszystkie osoby pochodzenia żydowskiego.

Przy imatrykulacji każdy student będzie musiał złożyć pod słowem honoru oświadczenie, że jego rodzice i dziatkowie są pochodzenia aryjskiego. **Na tej podstawie kierownik („Führer") „Studentschaftu"** decyduje o przyjęciu lub nieprzyjęciu danego studenta.

Zasadzka Hitlera.

Żydowska „Chwila" (Lwów) przyzna je się do błędu:

„Hitler nigdy nie miał prawdziwego zamiaru przeprowadzenia bojkotu żydów za pomocą posterunków pozostawionych przed sklepami żydowskimi, zapomocą oznaczania sklepów i biur żydowskich żółtą plamą i wogóle zapomocą fizycznego wzbraniania — wstępu do sklepów i biur żydowskich. Rozmach w tym kierunku był tylko fingowany w tym celu, by ściągnąć na siebie główny atak i całe oburzenie zagranicy i dać następnie temu atakowi i oburzeniu satysfakcję i złudzenie odniesionego zwycięstwa — a przez to zmniejszyć reakcję na to, co rzeczywiście było zamierzone i jest z żelazną konsekwencją przeprowadzane: na systematyczne rugowanie żydów z wszystkich zajmowanych placówek, pozbawianie ich praw i możności zarobkowania, zepchnięcie ich do roli „obcych" w państwie, w których na leży zniszczyć i wygłodzić".

Żydzi — pisze „Chwila" — **dali się podejść temu manewrowi Hitlera.** Rozpętali protesty przeciw Hitlerowi, a kiedy „bojkot" został wstrzymany **przez** Hitlera, trąbią głośno teraz o **swojem** „zwycięstwie". A tymczasem **dopiero teraz zaczyna Hitler prawdziwą walkę z żydostwem, rugując je pokojowo i bez gwałtu fizycznego z wszystkich placówek gospodarczych i kulturalnych.** —

„Chwila" przyznaje się do błędu:

„I nam samym — oświadcza — wydawało się przez chwilę, że możemy sobie pozwolić na małą pauzę po odniesionym „sukcesie". **To była tylko zasadzka".**

Żydzi w Rosji powojennej.

Znakomity znawca żydostwa p. Zygmunt Czerwijowski, w artykule pod powyższym tytułem, wyświetla nam stanowisko żydów i ich udział w przewrocie bolszewickim. Artykuł ten, ze względu na jego rewelacyjną treść oraz świetne ujęcie sprawy, podajemy naszym czytelnikom za „Gaz. Warsz.":

„Przewrót bolszewicki 1917 r. miał przeobrazić Rosję, a później — nawet całą kulę ziemską pod względem gospodarczym i politycznym. Z tego właśnie państwa miał wyjść nowy typ człowieka urobionego na modłę międzynarodową, dla którego pojęcia prywatnej własności religji, narodowości i rodziny byłyby zupełnie obce. Zdawało się, pozornie tylko coprawda, że czynniki wywrotowe ugruntują swe panowanie na stałe.

Antysemityzm bolszewicki.

Jednakże z tych wieści, jakie dochodzą z Z.. S. S. R., widzimy, iż dzieje się tam wręcz przeciwnie. Kierownicy przewrotu i późniejsi władcy czerwonej Rosji, żydzi, są stopniowo usuwani od steru Ich miejsca zajmują Rosjanie. Usuwanie żydów z fabryk przez robotników pogromy urządzane przez komsomolców stwierdzają wzrost nastrojów antyżydowskich. Czerwona armja również nie żywi uczuć przyjaznych w stosunku do żydów. Kary wymierzane za użycie wyrazu „żyd" nie poprawiły stanu rzeczy. Inteligencja rosyjska w kraju i zagranicą jest zdania, że rewolucja w Rosji została przygotowana i przeprowadzona przez żydów za żydowskie pieniądze. Żydowska finansjera amerykańska i niemiecka finansowały to przedsięwzięcie. Społeczeństwo rosyjskie przypomina żydom agitację, prowadzoną przez nich za pieniądze żyda Jakóba Schiffa w obozach koncentracyjnych w Japonji wśród jeńców wojennych rosyjskich w 1905 r. Rosjanie stwierdzają, iż żydzi prowadzili w Rosji robotę wywrotową przez cały czas, przytaczają przytem szereg dokumentów. Jednym z takich dokumentów, wskazujących na źródło, z którego płynęły pieniądze, jest pismo Fürstenberga (pseudonim — Hanecki) do R. Scholana:

„Stockholm, 21 września 1917 r.
Do Pana Rafaela Scholan
Drogi Towarzyszu-

Dom bankowy M. Warburg otworzył rachunek na przedsięwzięcie towarzysza Trockiego po otrzymaniu telegramu od prezesa „Rheine - Westphalien - Syndicate". Adwokat, prawdopodobnie p. Kostroff, otrzymał amunicję i zorganizował jej transport wraz z pieniądzmi, któremu suma żądana przez towarzysza Troc kiego ma być doręczona.

Braterskie pozdrowienia
Fürstenberg".

„Sowiet" — kahał.

Mówiąc o wpływie żydów na ustrój Rosji, społeczeństwo rosyjskie wskazuje na fakt, że „sowiet" jest instytucją nie rosyjskiego pochodzenia, a żydowskiego. Jest to instytucja o starożytnem żydowskiem pochodzeniu, wymyślona przez żydów dla utrzymania odrębności ich życia narodowego i plemiennego po podboju Palestyny przez Rzymian. Ustrój sowietu jest właśnie ustrojem kehillah'u (kahału). Żydzi, którzy tworzyli rosyjski sowiet, byli oddawna wtajemniczeni w naturę i organizację jego, będąc zorganizowani sami w kehillah. Przytem wyraźnie oni zaznaczali: „że nawet dziś bracia nasi pod osobistą odpowiedzialnością — kara wykluczenia ze społeczności żydowskiej — obowiązani są denuncjować odstępców ze swej własnej rodziny lub osoby przeciwne kahałowi (kehillah). Gdy przyjdzie nasze królestwo, wszyscy nasi poddani będą musieli służyć państwu w po dobny sposób".

Żydzi i rewolucja.

Metoda powyższa została zastosowana w Rosji sowieckiej w całej rozciągłości. Szpiegostwo i denuncjacja dały się dobrze we znaki społeczeństwu rosyjskiemu. Nie ulega wątpliwości, że bolszewizm jest wytworem żydowskim, co stwierdzają sami żydzi w prasie nacjonalistycznej żydowskiej. Rewolucja bolszewicka była bardzo starannie przygotowywana przez żydów. Finansjerze żydowskiej zależało na bolszewiźmie, jako przysłym fundamencie „Wszechjudeji". Po przewrocie dokonanym w Rosji w marcu 1917 r., wypłynął na powierzchnię żyd-Kiereński. właściwe jego nazwisko — Adler. On to przygotował grunt do rewolucji październikowej 1917 r. Rosjanie po ukonstytuowaniu się rządu rewolucyjnego nie mieli właściwie całkiem głosu w sprawach, dotyczących ich kraju. Tak zwana „dyktatura proletarjatu" była rosyjską dlatego, że panowała w Rosji. Pod względem składu osobowego grupy rządzącej nie była ona rosyjską. Dyktatura proletarjatu, ściśle biorąc, polegała na wprowadzaniu w życie programu międzynarodowego przez mniejszość danego kraju — żydów. Rosjanie przytaczają na poparcie swego twierdzenia dość wymowne cyfry, obrazujące skład grupy rządzącej:

	Ogólna ilość członków	Liczba członk. żydów	Procent żydów
Rada Komisarzy Ludowych	22	17	77,2%
Komisarjat wojny	43	33	76.7%
Komisarjat spraw zagranicznych	16	13	81,2%
Komisarjat finansów	30	24	80,0%
Komisarjat sprawiedliwości	21	20	95,2%
Komisarjat oświecenia publicznego	53	42	79,2%
Komisarjat opieki społecznej	6	6	100 %
Komisarjat pracy	8	7	87,5%
Delegaci bolszewickiego Czerwon. Krzyża w Berlinie, Wiedniu, Bukareszcie, Kopenhadze	8	8	100,0%
Komisarze prowincjonalni	23	21	91,3%
Dziennikarze	41	41	100,0%

Widzimy z przytoczonych danych statystycznych, że w kraju liczącym przeszło 160 miljonów mieszkańców, rządzili właściwie żydzi, którzy liczyli 3 miljony osób zaledwie. Rosjanie podkreślają z naciskiem, że te rządy żydowskie potrafiły w krótkim okresie czasu wymordować parę miljonów inteligencji rosyjskiej, zniszczyć kapitał gojów i stworzyć z Rosji bazę dla podsycania przewrotów w innych państwach.

Dowody udziału żydów w wielkiej rewolucji socjalnej.

Akcja żydów w rewolucji bolszewickiej została stwierdzona nietylko przez Rosjan, ale również przez komitet rządowy Stanów Zjednoczonych w specjalnych raportach przez przedstawicieli oficjalnych Francji, Anglji. Stwierdzili to również sami żydzi. W chwili obecnej przebywają w Polsce miljony obywateli państwa polskiego, którzy stykali się bezpośrednio w sowieckich urzędach z przedstawicielami rasy semickiej, zajmującymi najrozmaitsze stanowiska. Wspominają o żydach również obywatele innych państw. Dr. George A. Simons, duchowny z Piotrogrodu, obywatel Stanów Zjednoczonych, w swym raporcie do ministerstwa pisał: „W ślad za Trockim - Bronsteinem, przybyły tu setki agitatorów, pochodzących z niższej East Side (New - York), — wschodniej strony New - Yorku... Od samego początku niektórzy z nas byli uderzeni obecnością obcego, żydowskiego elementu w tym ruchu, a wkrótce stało się widocznem, że więcej niż połowa agitatorów w tym tak zwanym ruchu bolszewickim, byli to żydzi"... Dr. Simons zaznacza w jednym z raportów, że na zebraniu północnej komuny, zasiadającej w Smolnym Instytucie (Piotrogród), na 265 członków, było 265 żydów z East Side New York. Natomiast na zebraniu delegatów komunistycznych w Piotrogrodzie pod przewodnictwem żyda Apfelbauma — pseudonim Zinowjew — na 388 członków było tylko 16 Rosjan, reszta byli to żydzi, za wyjątkiem 1 murzyna, który przedstawił się jako prof. Gordon...

Potwierdzają te oświadczenia: angielska „Biała księga". Rosja Nr. 1 „Zbiór raportów o bolszewiźmie w Rosji, przedłożonych parlamentowi z rozkazu Jego Królewskiej Mości w kwietniu 1919 r."; attaché handlowy ambasady Stanów Zjednoczonych w Piotrogrodzie, William Chapin Huntigton, Roger E. Simons, pełnomocnik handlowy departamentu handlu St. Zjedn. i inni. W poważnem i cenionem przez uczonych czasopiśmie „Azja", luty — marzec 1920 r. znajdujemy artykuł, którego urywek brzmi: „We wszystkich instytucjach kierownikami są żydzi. Pomocnik komisarza nauczania początkowego Grunberg słabo mówi po rosyjsku. Żydom powodzi się we wszystkiem i osiągają swój cel. Wiedzą oni, jak rozkazywać i jak nakazywać bezwzględne posłuszeństwo. Są jednak wyniośli i pogardliwi dla każdego, kto lud podburza przeciwko nim".

Po dojściu bolszewików do władzy ukazało się mnóstwo żydowskich proklamacyj w żargonie. Żargon stawał się językiem urzędowym. Żyd Cohen pisał w gazecie „Komunist" w kwietniu 1919 r.: „Można powiedzieć bez przesady, że wielka rewolucja socjalna została rzeczy wiście dokonana rękami żydów. Czyż ciemne, ciemiężone masy rosyjskich robotników i chłopów zdołałyby zrzucić z siebie jarzmo burżuazji własnemi siłami? Nie, żydzi to właśnie prowadzili pro letarjat rosyjski do jutrzenki internacjonału, i nietylko poprowadzili go, lecz prowadzą sprawę sowietów nadal, spoczywa ona w ich pewnem ręku. Możemy być spokojni, dopóki naczelne dowództwo czerwonej armji spoczywa w rękach towarzystwa Trockiego (Bronsteina). Prawda, że w szeregach czerwonej armji niema żydów, jeśli idzie o żołnierzy, lecz w komitetach i organizacjach sowieckich, jako komisarze, żydzi wiodą dzielnie do zwycięstwa masy proletarjatu rosyjskiego". Pisząc dalej w tym artykule Cohen nazywa gwiazdę 5-cio ramienną, przyjętą przez bolszewików, symbolem sjonizmu i żydostwa, oraz podkreśla, „że ten znak zwiastuje śmierć pasorzytów — burżuazji... Łzy żydowskie wyciekną z nich krwawym potem..."

Zwycięstwo żydów.

Rosjanie, wspominając ten artykuł, wskazują na fakt, że w ostatniej wojnie światowej zginęło tylu gojów, ilu jest ra zem wszystkich żydów. Społeczeństwo rosyjskie zwraca uwagę na to wielkie zwycięstwo żydów, w okresie którego „łzy żydowskie wyciekały krwawym potem..." Co się zaś tyczy rewolucji bolszewickiej, to Rosjanie uważają ją za krwawy odwet Izraela oraz przewidują, że po unormowaniu się stosunków w Rosji kapitał gojów będzie zniszczony, a nieruchomości przejdą całkowicie w ręce żydów. Rosjanie dowodzą, że żydzi kierowali wówczas każnym odłamem opinji politycznej rosyjskiej, dążąc do zagarnięcia władzy. Przypominają przytem, że Bronstein — pseudonim Trocki, stał na czele bolszewików.

Na czele mieńszewików stali żydzi Lieber, Cederbaum — preudonim Martow i Dan — pseudonim Gurewicz. Natomiast partją kadetów — najsilniejszą partją burżuazyjną w Rosji — kierował żyd Winawer. W tych zaś wypadkach, kiedy nie chcieli sprawować władzy bezpośrednio, kierowali sprawami pośrednio. Przedstawicielem np. Rosji rewolucyjnej w Stanach Zjedn. był ambasador Bachmatjew, który posługiwał się przeważnie „lojalnym urzędnikiem" ambasady baronem Gunzbergiem — żydem, którego produkcje literackie pojawiły się w wielu gazetach, prowadzonych przez żyda A. J. Sacka.

To, co zrobili w Rosji usiłują przeprowadzić w innych krajach.

Społeczeństwo rosyjskie przypomina, że żydzi w Ameryce przyjęli z początku wybuch bolszewizmu w Rosji z zachwytem. Później, na wieść o okrucieństwach i wymordowaniu około 2 miljonów inteligencji, opinja żydowska na krótką chwilę zamilkła. Po tej pauzie nastąpił znowu wybuch zachwytu. W czasopiśmie żydowskiem „American Hebrew"z dn. 10 września 1920 r. ukazał się nawet artykuł, w którym autor tłumaczy rolę, jaką żydzi odgrywają w obecnych niepokojach oraz stara się ją usprawiedliwić. Autor ten pisze: „ta zdobycz (przewrót bolszewicki w Rosji), która będzie zapisana na kartach historji, jako najdonioślejszy rezultat wojny światowej, została osiągnięta w znacznej mierze przez żydowską myśl, żydowskie pragnienie przebudowy. To szybkie wypłynięcie rewolucji rosyjskiej z fazy burzenia w stadjum budowania jest widocznym wyrazem konstrukcyjnego genjuszu żydowskiego niezadowolenia. Do czego dokonania, żydowski idealizm i żydowskie niezadowolenie przyczyniły się tak wydatnie w Rosji, te same zalety historyczne żydowskiego umysłu i serca usiłują przeprowadzić w innych krajach" .

Nastroje burzycielskie żydów usasadnia w wem dziele o antysemityzmie pisarz żydowski Bernard Lazare, który mówi: „duch żydowski jest duchem z natury rewolucyjnym i świadomie, czy nieświadomie, żyd jest zawsze rewolucjonistą. To też żyd bierze udział w rewolucjach i uczestniczy w nich o tyle, o ile jest żydem, a raczej właściwie o tyle, o ile żydem pozostał".

Nie kupując u żydów zmniejszysz bezrobocie wśród rodaków pozbawionych możności pracy.

Bolszewizm i judaizm.

Żyd biorący udział w rewolucji uświadamia sobie, że do pewnego stopnia posuwa naprzód sprawę Izraela. Rosjanie zwracają uwagę na to, że bolszewizm i judaizm mają dużo cech wspólnych. Pismo londyńskie „The Chronicle" z 1919 r. również podkreśla, „że ideały bolszewizmu są w tak wielu punktach zgodne z ideałami juaizmu". Pierwotnie raporty członków różnych tajnych organizacyj wywiadowczych ententy, utożsamiały te prądy. Później udało się departamentom sprawiedliwości Anglji, Francji i Stanów Zjednoczonych wyśledzić odrębność tych kierunków. Bolszewizm dążył do obalenia istniejących społeczeństw i ustanowienia międzynarodowego braterstwa ludzi. Drugi zaś ruch — sjonizm — prowadził do panowania jednej rasy. W artykule kanadyjskiej „Jewish Chronicle" lord Eustace Perey podkreśla, że: „we wschodniej Europie bolszewizm i sjonizm zdają się częstokroć wyrastać obok siebie...

W świetle ściśle zorganizowanych zwierzchnictw terytorjalnych żyd ma tylko dwa środki ratunku: albo obalić słupy, podtrzymujące cały narodowościowy system państwowy, albo stworzyć własne zwierzchnictwo terytorjalne"...

Autor ten podkreśla, „że myśl republikańska i socjalizm urabiała się w ciągu XIX-go wieku pod wpływem żydowskim, nie dlatego, by oni chcieli być uczestnikami nieżydowskiej demokracji, lecz dlatego, że każdy istniejący nieżydowski system rządzenia jest dla nich wstrętny". Żyd wierzy, że świat jest jego własnością, chce wejść w posiadanie tego co mu się należy, a najszybszą do tego drogą jest zburzenie istniejącego porządku przez rewolucję. Utożsamili oni judaizm z rewolucją wszechświatową. W szerzeniu się rewolucji żydzi widzą wypełnienie słów Pisma: „Choć zniszczę wszystkie narody wśród których Cię rozproszyłem, lecz ciebie (żydów) nie zniszczę"...

Społeczeństwo rosyjskie twierdzi, że w chaosie, jaki zapanował w Rosji, finansiści żydowscy opanowują powoli bogactwa naturalne, własność municypalną i własność ziemską, co zostanie zalegalizowane w przyszłości, gdy komunizm będzie zmodyfikowany...

Żydzi, postępując w myśl „Protokułów mędrców Sjonu", wykradzionych w swoim czasie wybitnemu sjoniście żydowskiemu dr. Herzlowi, dążą do ustanowienia panowania jednej rasy — semickiej.. W Rosji zwracano uwagę na fakt, iż żydzi wierzą niezłomnie w to, że są narodem wybranym, i że ich przyszłość będzie jeszcze świetniejsza niż przeszłość.

Wskutek tego żyd żywi niechęć do stanu, który nie pozwala na panowanie żydowskiego króla, który winien zasiąść na tronie Dawida. Tradycje w tym kierunku są tak silne, że do dziś dnia w nabożeństwie sobotniem żydzi wspominają o exilarsze (książe wygnania „Encykl. żydowska" — rytuał Aszkenazim).

Taki stosunek żydów do instytucyj społecznych gojów, wywołuje wrogi nastrój tych ostatnich. Nic też dziwnego, społeczeństwo rosyjskie wiedząc o tem, że rewolucja bolszewicka była starannie przygotowana przez żydów, nie zapomniało jeszcze, że Bronstein - Trocki specjalnie został zwolniony w 1917 r. z więzienia w Halifax na skutek starań finansjery żydowskiej amerykańskiej, by przeprowadzić przewrót w Rosji. Wrogi nastrój Rosjan do żydów spowodował emigrację żydów do Polski, wskutek czego mamy w chwili obecnej o kilkaset tysięcy żydów więcej. Niezadowolenie Rosjan wzrasta z dnia na dzień i stosunek ich do żydów pogarsza się coraz więcej. Nędza, w jakiej znajdują się warstwy robotnicze i włościańskie w Rosji sowieckiej, potęguje nastroje antyżyżydowskie.

Sądzimy, że w niedalekiej przyszłości. kiedy się przebierze miara goryczy, nowe fale emigrantów żydów rosyjskich pojawią się w Polsce.

—:o:—

Dwa oblicza komunizmu.

SOCJALIZM. — KOMUNIZM. — FRAZEOLOGJA. — NOWY WRÓG. — PRAWDZIWY KOMUNIZM. — PROPAGATORZY. — NIEBEZPIECZEŃSTWO DLA NARODU. — OHYDNY POLIP. — CZY W POLSCE PRZYJMIE SIĘ KOMUNIZM? — KONIECZNOŚĆ WALKI. — JAKA PRZYSZŁOŚĆ?

II.

Ustrój socjalizmu stanął na b. niebezpiecznej platformie. **Decydującym czynnikiem jest tam nie robotnik świadomy celu, ale naturalny wróg jego,** który dostał się na naczelne stanowisko w wiadomym celu, który daleko stoi od idei prawdziwego socjalizmu.

Jest to sparodjowanie w gruncie pięknych idei, to najoczywistsza karykatura.

Podczas, gdy w innych dziedzinach postępuje się naprzód, socjalizm pozostał na miejcu, przestał być aktualny, zamknął się w ramy egoizmu. Działalność swoją ogranicza do rzadkich. bezcelowych wypadów na arenie publicznej, zapominając o tych, którzy swe losy mu powierzyli. Żywotność jego powinna koić w zdrowem zrozumieniu człowieka, którego ogarnęła nędza, który stoi frontem do życia nie dającego mu prawa bytu materjalnego.

Tymczasem socjalizm nie szuka rozwiązania tej kwestji. Operowanie utartymi frazesami obraca się wciąż w jednym kole, którego powierzchnia miast powiększać się, maleje. To kurczenie się idei jest najwymowniejszym wyrazem i sprawdzianem obecnej wartości tego prądu, jaki opanował socjalizm. To zmniejszanie się autorytetu jest objawem powszechnym. Obserwować można to wszędzie, że socjalizm stał się parodją, igraszką wielkich stronnictw, że nie potrafi zdobyć się na energiczne zaprotestowanie przeciw tym, którzy gotują mu zagładę.

Wina leży po stronie tych macherów, którzy pokierowali go na te błędne tory... Tymczasem to, do niedawna tak wielkie skupienie, dziś kurczy się... Tłumaczyć to można już nie represjami, jakie stosuje się wobec niego, ale tem, że pojawił się ktoś pokrewny, b. radykalny i skrajny... komunizm...

Te oderwane, abstrakcyjne programy głoszone przez... „propagatorów" (czytaj żydów) zyskują coraz więcej zwolenników wśród... siebie.

Dlatego też socjalizm musi przeprowadzić gruntowną reformę, któraby zmieniła stosunki i odrzuciła zgniłe zasady konserwatyzmu ideowego; nastąpić musi wyeliminowanie czynników reprezentujących interesy własne, kierujących błędnemi ścieżkami; wywalczyć trzeba polskiemu robotnikowi prawo samostanowienia, prawp realizowania narodowych, nie obcych zagadnień. Bankrutujący socjalizm uzdrowić jedynie może polski robotnik, mający na celu realizowanie narodowych programów praktyczną, żywą ideologją, a nie przez suche trzymanie się regulaminn i statutu.

Chodzi tu nie o tych, którzy idą własnemi drogami, którzy witają z radością wschodzącą gwiazdę bolszewicką; tych nie trzeba — chodzi o zatrzymanie w szeregach polskiego robotnika. któryby się nie dał porwać tym hasłom, które zaprowadzone w czyn smutny obraz przedstawiają.

Nie wolno pozwolić na to, aby doznał złudzenia, jak Cezary Baryka, szukający „szklanych domów"... których nie było... Nie wolno pozwolić, by głoszone żydowskie „idee" doprowadziły ich nad brzeg przepaści, by stali się biernem narzędziem w ręku tych, którzy zrodzili nędzę i pchnęli w bój bratobójczy tysiące ludzi. Wcześniej, czy później nastąpić musi zerwanie z zasadą bezpodstawnego prawa paragrafów niedostosowanych do życia. Stare programy nie idące z duchem czasu musimy zastąpić nowemi.

Komunizm piękny w teorji, przybiera inne zupełnie oblicze w praktyce. Rośnie z dnia na dzień kosztem socjalistów. Może będzie to o tyle dobre, że odpłyną niepotrzebne elementy z partji socjalistycznej; ale w gruncie rzeczy tak nie jest.

Przecież żydzi zostawią kogoś, kto dalej będzie tam siedział i... rozkazywał. Przecież to siedzenie na kilku stołkach jest znane i ma swój cel. Zresztą znane jest to powszechnie, że wielu „socjalistów" żydowskich, to wybitne figury partji komunistycznej. Znane są przykłady, że ci „socjaliści" należeli do organizacyj w rodzaju niemieckiej „Rothe Fahne".

Tak, będziemy mieć w Polsce około 4 miljony komunistów. A codzienne komunikaty i więzienia polityczne wykazują, żc 90 proc. komunistów to „naród wybrany".. żydzi. Szczególne wyróżnienie.

Niedawno w jednym z procesów komunistycznych na 47 oskarżonych były dwa (sic!) nazwiska polskie, reszta żydowskie; przytem stwierdzić trzeba, że żydzi uprawiający komunizm przybierają sobie pseudonimy o brzmieniu czysto polskiem. Mamy przecież wielu wybitnych „Polaków", jak ...Żabotyński, Wiślicki. Tak, ale zato mamy ciągle procesy komunistyczne, których „bohaterami" są wyłącznie... żydzi.

Dziwne znów wydają się nam te polskie stosunki, ta nasza lojalność, która w sercu ojczyzny pozwala na swobodne krzewienie i rozwój komunizmu. Oczywiście jest to zręcznie prowadzone. Pod powierzchnią różnych organizacyj „ideowych i społecznych" kryje się ten ohydny wróg, którego nie ...widzimy. A on wyciąga swe krwiożercze łapy po naszą duszę, zabija w nas tę odwieczną miłość ojczyzny, która w obronie kraju kazała ginąć tylu tysiącom w powstaniach, na szubienicach i kazamatach. Ale bliższa obserwacja prowadzi do rozwiązania... nielogicznego napozór.

Żydzi kapitaliści i zniesienie prywatnej własności Dwa przeciwne bieguny... w zgodzie. — Trudno dające się pogodzić fakty, a jednak żyjące w bratnim uścisku. **Jest stwierdzone, że żydzi stanowią największy, albo może zupełny element propagatorski komunizmu.**

Cel ten sam co w Rosji, Hiszpanji. **Czyż Polska ma być tą następną areną, na której ma się rozegrać nowa tragedja?**

Komunizm rośnie, a siły jego nikt nie powstrzymuje. Staje przed nami zjawa przyszłości. I znów ta humanitarna obrona bezdomnych, to wysuwanie i horoskopy realizacji swych programów, któreby dały wszystkim ...szczęście.

Te szumne hasła przyciągają ludzi płytkich, żyjących strasznem położeniem teraźniejszości; i tych ludzi pozyskują ci propagatorzy dla idei komunizmu, oni zaczynają walczyć o zwycięstwo tej idei.

Tu podzielić musimy komunistów na dwie grupy. Jedni propagatorzy i agitatorzy mają cel, aby pozyskać dla realizacji swych haseł ludzi, którzyby je wykonali ze szkodą własną dla nich samych, drudzy, to ta masa, która ślepo wierzy w prawdziwość komunizmu, która nie pozna bliżej tej celowej polityki liderów. To są uparci niewolnicy idei, marzyciele, którzy poznawszy bliżej prawdziwe oblicze przewrotnej gry, tracą tę wiarę, która każe im iść w życie śmiało odważnie.

Tak więc na nędzy wielu tysięcy pasie się jeden pasorzyt... zapominający o idei. To dwa oblicza tego pięknego prądu w... teorji. Jeden wyzyskujący szare niewolnicze masy, drugi to piękny obraz zastosowania tych idei w życiu, podobny do tego, o którym mówi tak dużo Bernard Shaw. Tragiczna rzeczywistość, serwilizm posunięty do ostatnich granic, nędza tłumów, straszne tortury życiowe i warunki stwarzające niewolniczą poddańczość wobec wszechwładnie panujących satrapów — komisarzy; prawdziwy komunizm.

Żydzi wiedzą o tem, że do realizacji prawdziwej nigdy nie przyjdzie, bo wtedy ucierpiećby musieli oni sami — kapitaliści.

SKONFISKOWANO

Polacy dalecy są od idei komunizmu, ale wytężyć trzeba uwagę i przedsiębrać środki obrony. Czy mamy patrzeć na to obojętnie?

Czy mamy prawo się bronić??

(C. d. n.)

Juljan Mszański.

Co się dzieje w świecie?

Przegląd ostatnich wydarzeń.

NIEMCY.

Jak się rozstrzygnie zagadnienie pracy w Niemczech? Sześć miljonów bezrobotnych — to nie żarty. Czy Hitler, zwycięski na polu politycznym, okaże się także zwycięscą w dziedzinie gospodarczej? Przeciwnicy jego w kraju i zagranicą powątpiewają o tem. Narazie toruje on rdzennym Niemcom drogę do stanowisk, które zajmowali żydzi czyto w urzędach, czyto jako obrońcy lekarze. Spadek marki może mu być też na rękę, jak w Anglji „poręczny" był spadek funta.

W polityce Hitler osiąga zjednoczenie władzy w swym ręku. Hindenburg już się nie liczy. Szeroki samorząd krajów niemieckich został mocno okrojony. Na czele każdego kraju (Prus, Bawarji, Saksonji i inn.) stać będzie namiestnik, mianowany przez Hitlera. Namiestnik, powoła do rządu miejscowych ministrów. Sejmy krajowe nie będą miały prawa ich obalać, przez to stracą znaczenie polityczne.

W polityce zagranicznej Hitler wciąż liczy na przyjaźń Anglji i Włoch. Jego prawa ręka Göring udał się do Rzymu, aby obgadać z Mussolinim rozwój lotnictwa niemieckiego. Ale Niemcy sojusznikami Włoch na dalszą metę zostać nie mogą. Dlaczego?

Hitler napewno dąży do przyłączenia Austrji. Ale w samej Austrji chcą tego samego hitlerowcy miejscowi i wszech-

Zdobądź się na tyle silnej woli, by ominąć żydowski sklep, a przyczynisz się do stworzenia polskiego kapitału

niemcy. W razie zaś złączenia Austrji z Rzeszą Mussolini ujrzy na granicy Tyrolu, którego Niemcy się nie wyrzekły, placówki hitlerowskie. To jedno. A drugie: Węgry wówczas znajdę się w opałach. Nie uśmiecha im się taka sama dola, co Bawarji. Bądźcobądź są dziś państwem, choć pomniejszonem w granicach, ale niezawisłem. To też Mussolini radby jaknajprędzej uzyskać powiększenie Węgier, które razem z Austrją utworzyłyby na nowo monarchję a nie by łoby wessane przez Berlin.

FRANCJA.

Jaka jest polityka Francji? Rząd francuski zgadza się na współpracę z Anglją, Włochami i Niemcami. Ale głosi równość narodów, to znaczy mocarstwa nie miałyby prawa narzucać słabszym państwom swych uchwał. Zmiana granic tak jakby dla Francji nie istniała, co najwyżej rozstrzygnęłaby o tem Liga Narodów. Ale Francja na zakusy Włoch i Niemiec nie odpowiedziała stanowczym „nie", czego domagała się od rządu francuskiego opozycja, Polska i Małe Porozumienie. W osobnym piśmie do Mussoliniego i Mac Donalda Francja wyłuszczyła swe stanowisko. Co na to Anglja i Wochy? Dowiemy się niebawem.

ANGLJA.

W Izbie Gmin odbyła się bardzo ożywiona dyskusja nad paktem czterech i o żydach. Wszyscy mówcy w bardzo ostrych słowach potępiali metody rządu niemieckiego i stwierdzili niewątpliwą polskość Pomorza.

Szereg gazet angielskich, życzliwie od noszących się do Polski, a krytykujący hitlerowców — straciło prawo sprzedaży w Niemczech.

Rząd angielski zawiadomił Sowiety, że nie zamierza zamianować nowego ambasadora w Moskwie.

GROŹBA WOJNY JAPOŃSKO-ROSYJSKIEJ.

Prasa londyńska bije na alarm z powodu grożącego na Dalekim Wschodzie konfliktu sowiecko - japońskiego o kolej wschodnio-chińską. Według informacyj dzienników londyńskich obie strony czynią przygotowania do wojny i wybuch zbrojnego konfliktu możliwy jest lada chwila.

Japonja uważać ma moment obecny za odpowiedni wobec naprężonych stosunków pomiędzy Sowietami a Wielką Brytanją, jak również pomiędzy Sowietami a Niemcami. Japonja sądzi, że akcja zaczepna Japończyków w obecnej chwili nie spotkałaby się z potępieniem w Europie.

Ameryka oczywiście przeciwstawiłaby by się zamierzeniom japońskim, dążącym przez konflikt z Sowietami do opanowania Władywostoku. Sowiety mają być gotowe do walki zbrojnej o stan posiadania na kolei wschodnio - chińskiej.

GŁÓD W CHINACH.

Północno - zachodnia prowincja chińska Szenzi nawiedzona została olbrzymią klęską głodową. Przeszło dwu miljonom ludzi grozi śmierć wskutek braku pożywienia.

Ludność w wielu miescowościach rozebrała nawet swoje domy, a to celem sprzedaży materjałów budowlanych dla uzyskania żebraczych kwot na zakupno środków żywności.

Zewsząd donoszą o masowym handlu kobietami. Ojcowie sprzedają swe córi, a mężowie żony. O jakiejkolwiek pomocy ze strony rządu wskutek wewnętrznej sytuacji Chin nie da się nawet pomyśleć.

KONFERENCJA GOSPODARCZA W AMERYCE.

Prez. Roosevelt zaprosił szefów rządu Anglji, Francji i Niemiec do Waszyngtonu na konferencję gospodarczą. Będzie omawiana na tej konferencji przedewszystkiem sprawa długów. Również poruszane będą sprawy polityczne, a więc i sprawa bloku czterech mocarstw oraz rewizja granic. Na konferencję tę ze strony Francji wyjechał Hierriot, ze strony Anglji Mac Donald. Polska również została zaproszona i w imieniu Polski weźmie udział ambasador Patek.

—:o:—

Pająki.

Nie normalne stosunki kredytowe w Polsce tworzą doskonałe podłoże dla różnego typu pająków. Ostatnio szczególnie wysoko wybujał pewien typ kredytowych spółdzielni anonimowych O nich trzeba pisać i dużo pisać, bo ofiar jest już dziś dziesiątki tysięcy.

A spółdzielnie kredytowe powstają jedna po drugiej. Znane są opinji publicznej procesy oszukańcze rozmaitych banczków w Poznaniu, w Katowicach, we Lwowie. A banczków tych istnieje w Polsce legjon cały. Żerują w nich wyłącznie żydzi. Ofiarami tych niesumiennych pijawek padają głównie chłopi i robotnicy, ale są wśród nich i rzemieślnicy i nawet urzędnicy .

W Krakowie istnieje **„Bank Zaliczkowy i Kredytowy"** — ul. Basztowa (dom „Feniksa), — który również należy do rzędu tych pająków ssących nasze społeczeństwo. Oto przykład:

Urzędnik pewnej instytucji krakowskiej przyciśnięty ciężką sytuacją finansową zaciągnął w tym banczku pożyczkę 1.200 zł. Po strąceniu na udział i wpisowe oraz procentu za dwa lata zgóry, **otrzymał do rąk kwotę 600 zł.** Instytucja w której pracował strącała mu z poborów na rzecz banczku zł. 17.90 mies., tak iż przez rok spłacił zł. 200.— Następnie zażądano od niego wpłacania rat po zł. 60.— Ponieważ nie był w stanie tego uczynić, zaskarżono go i policzono koszta i procenta. Wówczas urzędnik ów, chcąc się pozbyć kłopotu wziął u pracodawcy zaliczkę **800 zł.** i **wpłacił tę** kwotę swemu wierzycielowi.

Ku swemu najwyższemu zdumieniu otrzymał z banczku zawiadomienie, że winien jest jeszcze **zł. 300.—!**, na poczet których, chcąc uniknąć nowych kosztów, a nie mogąc spłacić całej kwoty wpłacił zł. 71 czekiem. Wówczas banczek ów nie anulując zajęcia poborów na zł. 300.— zajął mu pensję na zł.500.— a zarazem wytoczył postępowanie sądowe na zł. 416.— i drogą egzekucji zajęło mu meble i urządzenie domowe.

Drugą ofiarą żydowskiego banczku jest pewien urzędnik również inst. państwowej, który zaciągnął pożyczkę w kwocie zł. 600.—. Z pensji strącano mu mies. po zł. 25.—. Gdy spłacił już zł. 500.— otrzymał wezwanie do uiszczenia dłużnej kwoty zł. 600.—' czyli całej pożyczki.

Dziś obie te sprawy są na drodze sądowej. Należy dodać, że oba powyższe przykłady nie są jedynemi, gdyż ofiar tej instytucji rujnującej w ten sposób ludzkie egzystencje jest znacznie więcej.

Sądzimy, iż czas już najwyższy położyć kres tym pająkom, tuczącym się krwią biednych i łatwowiernych. Istnieje inspektorat bankowy, istnieje departament obrotu pieniężnego. Są związki rewizyjne spółdzielni. Cóż one robią? W interesie dobrej sławy spółdzielni, tak przecież niezbędnych w każdem społeczeństwie, leży niewątpliwie tępienie tego typu oszukańczych, anonimowych, spółdzielni, a władze państwowe mają wręcz obowiązek chronić społeczeństwo przed wyzyskiwaczami.

UWAGI.

ŻARGON.

Żydzi całego świata utworzyli wspólny front przeciwniemiecki i w zakresie swoich możliwości starają się szkodzić swym przeciwnikom z pod znaku Hitlera. Mówi się więc głośno o bojkocie towarów niemieckich, mówi się o potrzebie zorganizowanej akcji na terenie międzynarodowym. Nagość akcja antyhitlerowska żydów wygląda miejscami dość imponująco i należy się z nią liczyć.

Również dobrze się stało, że zname przysłowie: „Jak bieda, to do żyda" odwróciło się w ten sposób, że jak bieda to do Polski i na wiecach żydów i to na dobitek sjonistów uchwalane są rezolucje, wyrażające lojalność i głębokie do niej przywiązanie. To się chwali, choć o wiele przyjemniej byłoby usłyszeć takie deklamacje w mniej dla żydostwa krytycznych chwilach.

Przyjmując jednak do wiadomości antyniemieckie demonstracje żydów, społeczeństwo polskie musi rzecz całą przemyśleć do końca i doświadczyć świeżo upieczonych patrjotów, czy i o ile szczere są ich deklaracje lojalności.

Oto nasuwają się pewne zastrzeżenia, tyczące języka, używanego potocznie przez żydów. Język ten, będący zepsutym językiem niemieckim będzie zawsze budził nieufność do żydów, którzy dzięki żargonowi stają się na wschodzie Europy awangardą niemczyzny. To niema znaczenia, że zamiast niemieckiego „gut" mówi się w żargonie „git", że zamiast „was" żydzi używają w mowie „wues". Przekręcanie wyrazów nie pozbawia żargonu ducha niemieckiego, z którego wyszedł. Dotychczasowa przyjaźń niemiecko żydowska miała swe źródło nie tylko we wspólnej tym dwum rasom niechęci do Słowian, wynikającej z nieumotywowanego poczucia własnej wyższości, ale również łatwości porozumiewania się między sobą bez pomocy tłumacza. Wielu jest żydów w Polsce, którzy zupełnie nie znają języka polskiego, i którym łatwiej byłoby się porozumieć z Niemcami niż z Polakami, choć ich chleb jedzą i na ich ziemi mieszkają.

Obecnie w chwili dla żydów krytycznej, gdy antysemityzm w formie nader ostrej wybuchł w kraju najmniej dotych czas podejrzanym o niechęć do żydostwa, niech żydzi zrewidują swój stosunek do Niemców nietylko pod względem handlowym, ale również kulturalnym, w szczególności zaś niech mają odwagę zerwać z językiem, który nie jest ich językiem, ale brzydkim żargonem niemieckim.

Taka zmiana nie może się dokonać z dnia na dzień, ale niechby narazie rzucono odpowiednie hasło. Miałoby to już niemałe znaczenie.

Kronika.

KALENDARZYK TYGODNIOWY.
KWIECIEŃ

30. Niedziela — Katarzyny

MAJ

1. Poniedziałek — Filipa
2. Wtorek — Zygmunta
3. Środa — Św. Narodowe
4. Czwartek — Florjana
5. Piątek — Piusa pap.
6. Sobota — Jana w Oleju

—:o:—

—o—

„Siła żydowska przed prawem".

(Wyjaśnienie.)

Pod tym tytułem ukazał się artykuł w 16 numerze, naszego pisma, w którym napiętnowano chęć utworzenia tajnego kartelu na cegłę w Krakowie — zamknięcie 5-ciu cegielń i usiłowane pozbawienie pracy kilkudziesięciu rodzin.

Jak już wyjaśniliśmy raz zakradł się w tym artykule błąd drukarski, bo nie p. Epstein prezes tutejszej Izby Handlowej — ale p. Ehrenpreis przewodniczył na radzie kartelowej — **i on to** — a nie p. Epstein dawał „mądrą radę" o pozbyciu się robotników z cegielń, mających się unieruchomić na wypadek zgody kartelowej — do czego jednak nie doszło.

Stwierdziliśmy przytem ponad wszelką wątpliwość, że p. Epstein, prezes Izby Handlowej krakowskiej — nie miesza się nigdy, do takich spraw — ani też nie ma nic wspólnego z cegielnianą branżą — co z obowiązku publicystycznego i własnej inicjatywy — jako poprzedni błąd drukarski (przekręcenie nazwiska) prostujemy.

Redakcja „Hasła Podwawelskiego"

—o—

Masowy powrót studentów żydowskich do Polski.

Na Uniwersytecie warszawskim zaobserwowano nienotowany dotąd napływ podań doktorów medycyny, którzy ukończyli uniwersytety zagraniczne i zabiegają o nostryfikację swych dyplomów to znaczy uznanie ich w Polsce. — To też wszyscy niemal wyłącznie studenci żydowscy, którzy studjowali zagranicą, przeważnie we Francji, a obecnie pragną rozpocząć praktykę w Polsce, gdzie jak wiadomo w zawodzie lekarskim istnieją warunki tak ciężkie, że nadmierna ilość kandydatów spowodowała wprowadzenie od szeregu lat numerus clausus na uniwersytetach. Kandydatów z dyplomami zagranicznemi zgłosiło się w Warszawie w ciągu paru miesięcy 300. Podobnie obficie napływają analogiczne zgłoszenia do uniwersytetów w Wilnie i w Krakowie.

—o—

Mussolini w obronie żydów.

„Hajnt" z 24 ub. m. w depeszy z Nowego Yorku donosi, że

— żydowskie amerykański komitet poczynił starania, aby oddziałać na włoskiego dyktatora Mussoliniego. Celem tych starań jest wywarcie przez Mussoliniego przyjacielskiego nacisku na Hitlera w kierunku powstrzymania go od dalszych prześladowań żydów i od propagandy przeciwżydowskiej.

Polska dla Polaków — Palestyna dla żydów!

Żydowsko - amerykański komitet jest to organizacja skupiająca najw ększą finansjerę żydowską w Stanach Zjednoczonych A. P.

Na czele tego komitetu stoi obecnie dr. Cyrus Adler, jeden z trzech następców Louis Marshal'a, tego samego, który w czaie konferencji pokojowej w Paryżu zdołał narzucić t. zw. traktat o mniejszościach.

—:o:—

Rumunja chce iść śladem Hitlera.

Według „Żat'a“ w **Bukareszcie** doszło do wielkich manifestacyj ulicznych przeciwżydowskich. W kilku punktach miasta doszło do starć z żydami.

W Czerniowcach podczas masowej demonstracji, wybijano szyby w magazynach i sklepach żydowskich, raniąc wiele osób.

Cuzistyczna „Liga dla obrony narodowo-chrześcijańskiej“ ogłosiła oświadczenie, w którem **ostrzega żydów przed znieważaniem Hitlera i wzywa ludność rumuńską do naśladowania niemieckiego wzoru „przebudowy państwa na zdrowych** podstawach ducha chrześcijańskiego **i narodowych tradycyj rumuńskich“.** Oświadczenie zawiera również zapowiedź bojkotu antyżydowskiego.

—:o:—

Żydowskie pismo zbiera ofiary na odnowienie kościoła św. Agnieszki w Krakowie.

Do rzędu tych instytucyj, które maskują swe żydowskie pochodzenie należy czasopismo „Expres“. Aby uchodzić w oczach tutejszego społeczeństwa za katolickie, pozatem że w lokalu swej admnistracji żydzi wywiesili wizerunek Matki Boskiej, co jakiś czas ogłaszają składki na katolickie społeczne cele. Ostatnio zajął się „Express“ zbieraniem składek na odnowienie kościoła św. Agnieszki w Krakowie. Pod szumnym nagłówkiem

SKŁADAJCIE OFIARY NA ODNOWIENIE KOSCIOŁA ŚW. AGNIESZKI!

ogłasza listę tych nieświadomych, którzy w ręce żydowskie składają ofiary na kościół katolicki.

Czy jest to właściwe? Czy nie ma polskich, katolickich czasopism, które zajmują się zbieraniem składek na ten cel?!

Czy nawet na tem polu musimy mieć pośrednika żyda, który przecież nie czyni tego z pobudek wyższych, lecz dla własnego wyłącznie interesu!

—:o:—

Maskarada żydowska.

Niejednokrotnie już pisaliśmy o tem, że żydowscy kupcy, aby zamaskować się przed oczyma chrześcijańskiej klienteli i tem łacniej ją do siebie ściągnąć, nadają swym firmom rozmaite, niezdradzające pochodzenia właściciela nazwy. Podstęp ten udaje się żydom, gdyż kompetentne władze zdają się zupełnie na to przekroczenie nie zwracać uwagi. A przecież istnieją przepisy, które mówią, że obok nazwy firmy ma być uwidocznione nazwisko właściciela.

W samym Krakowie mamy kilkadziesiąt firm żydowskich, które występując pod rozmaitemi nazwami, na szyldzie nie umieszczają nazwiska właściciela.

Do bardziej odwiedzanych przez chrześcijan należą: **„Ziarno“** (wyroby piekarskie) **„Paw“** (fabr. bielizny) **„Czystość“** (pralnia chemiczna) **Drogerja przy ul. Florjańskiej** (dawniej Komorowski), — **„Vin - Monopole“** (wina „mszalne“!), **„Fala“** (przybory do rybołóstwa) **„Stadjon“** (przybory sportowe), **„Nadzieja“** (zakład fryzjerski przy ul. Asnyka) itd. itd.

Byłoby bardzo pożądanem, aby władze zechciały wreszcie zwrócić uwagę na to bezprawie. Ukrócić żydowską samowolę i wydać odpowiednie zarządzenia, a mniej będzie bankructw starych firm chrześcijańskich, mniej będzie oszukaństw żydowskich kupców, których ofiarą pada nieświadomie chrześcijański odbiorca.

Wspaniała manifestacja przeciwżydowska w Częstochowie.

WIELKI BOJKOT SKLEPÓW ŻYDOWSKICH. — WŚCIEKŁOŚĆ ŻYDOSTWA. — ARESZTOWANIA MŁODZIEŻY.

SKONFISKOWANO

Mir. Hokan.

„Głos Narodu“ zajmuje się reklamowaniem zydowskich przedsiębiorstw.

Wiele dzisiaj mówi się i pisze o prasie katolickiej, o jej celach i zadaniach, i o tem, że zadaniem organu katolickiego jest twardo stać na szańcu katolicyzmu i skuteczny stawić opór wrogom Kościoła i Ojczyzny — żydom.

Równocześnie spostrzegamy dzisiaj smutny objaw, że niektóre dzienniki używają katolicyzmu jako szyldu i hasła do celów nie mających nic wspólnego z katolicyzmem. Zdarza się, że obok wiersza na cześć Chrystusa Zmartwychwstałego umieszcza się reklamę żydowskiego przedsiębiorstwa. Czy nie jest to pospolitem bluźnierstwem?

A jednak krakowski **„Głos Narodu“** uchodzący za pismo wybitnie katolickie i niesprzyjające żydostwu, w numerze 103 z dnia 15 kwietnia br. **zamieścił szereg ogłoszeń reklamujących żydowskie przedsiębiorstwa.** Oto ich wykaz:

1) **„Vin - Monopole“** (wina mszalne), 2) **„Ziarno“** (wyroby piekarskie), — 3) **„Fala“** (przybory do rybołóstwa), — 4) **J. Meisels** (urządzenia sanitarne), — 5) **„Chlorodont“** (pasta do zębów), 6) **„Stadjon“** (przybory sportowe), 7) **M. Tilleman** (pasy przepuklinowe), 8) **„Paw“** (fabryka bielizny), 9) **„Czystość“** (pralnia chemiczna).

„Głos Narodu“ widocznie zapomniał o swem celu i zadaniu, i nie zawahał się uczynić reklamy żydom, bo przecież każdy pieniądz dobry, choćby z żydowskiej kieszeni.

Rzecz ciekawa, że w późniejszym numerze swoim, (105), „Głos Narodu“ w artykule p. t. „Przyrost żydowskiego stanu posiadania w Krakowie“, — biada nad tem, że żydzi coraz więcej realności wykupują z rąk chrześcijańskich i coraz większą masą wdzierają się w dzielnice Krakowa dotąd czysto polskie. Jak tu jedno z drugiem pogodzić? Niech że na to odpowie sam „Głos Narodu“.

—:o:—

DR. GOTLIEB W „HAJNCIE“ ubolewa nad tem, że w r. 1918 nie zezwolono Fochowi wkroczyć do Berlina. Żyd Gotlieb zapomina, że stało się to głównie na żądanie sztabu żydowskiego z żydem J. Schiffem na czele.

W LIPSKU zamknięty będzie przez najbliższych 10 semestrów uniwersytet dla słuchaczy - żydów. U nas jest inaczej...

W POLSCE powstała bolszewicka Liga Reformy Obyczajów. Zakres jej programu jest małżeństwo na próbę, spędzanie płodu, koleżeństwo płciowe, świadome macierzyństwo... A Boy - Żeleński otrzymuje literacką nagrodę m. Warszawy.

„ŻYDOM WSTĘP WZBRONIONY!“ W Monachjum niejaki Harry Obermeier został w t. zw. postępowaniu przyśpieszonem ukarany sądownie aresztem 10-dniowym za „zakłócenie spokoju domowego“. Wynikło ono stąd, że będąc żydem, usiłował wziąć udział w zebraniu pewnej grupy hitlerowskiej jakkolwiek na drzwiach odnośnego lokalu znajdował się wyraźny napis: „Żydom wstęp wzbroniony“.

W WIELU MIASTACH POLSKI odbywały się powszechne modły żydowskie na intencję upadku rządów Hitlera w Niemczech.

W DZIEŃ URODZIN HITLERA Wszystkie domy w Berlinie i na prowincji były udekorowane chorągwiami, a sklepy wystawiły udekorowane portrety Hitlera. Celowały w tym przedsiębiorstwa żydowskie.

ROKŁAD MUMJI LENINA. — Jak wiadomo, zabalsamowane ciało Lenina bolszewicy złożyli do szklanej trumny i wystawili na widok publiczny we wspaniałem mauzoleum z czerwonego marmuru u zewnętrznych murów Kremla. Obecnie ujawniło się podobno, że sztuka balsamowania nie zdołała powstrzymać naturalnego procesu gnicia zwłok. Śmiertelne szczątki twórcy bolszewizmu znajdują się w stanie widocznego rozkładu. Od sześciu tygodni dostęp do mauzoleum jest zamknięty. W związku z tem ludność moskiewska szepce sobie pokryjomu, że rozpad trupa jest symbolem bliskiego końca stworzonego przez Lenina reżymu. **(Hen.)**

PRZYBYŁO DO POLSKI 12.000 ŻYDÓW. — W kołach urzędowych obiega wiadomość, że według dotychczasowych sprawozdań z punków granicznych, przybyło do Polski 12 tysięcy żydów! Według zeznań uchodźców, jeszcze znaczna ilość dalszych uciekinierów jest w drodze do Polski.

—:o:—

Na fundusz prasowy złożyli:

WP. Kółko Rolnicze, Mosty Wielkie 1.—
WP. Stanisława Kaniowa, Grybów 1.—
WP. Adam Zajda, Kalwarja Zebrz. 1.—
WP. Dr. Tadeusz Redyk, Kraków 12.—

Na fundusz prasowy zebrał p. Jan Sak:

JWP. Książe Roman Sanguszko Gumniska 20.—
JWP. Ministrowa Leokadja Kwiatkowska, Mościce 1.—
WP. Jan Pikul P. F. Z. A., Mościce 1.—
WP. Aptekarz Bączalski, Tarnów 1.—
WP. Ludwik Łabno, Tarnów 1.—
WP. Żarnowski Tarnów —.50

Wszystkich powyższym osobom składamy serdeczne podziękowanie staropolskim „Bóg Zapłać“.

REPERTUAR KIN.

Kino Sztuka: Sylvia Sydney w dramacie **Gehenna Kobiety.**

Kino Wanda: Niebywałe powodzenie osiągnęła polska komedja z **Pogorzelską** i Dymszą **Romeo i Julcia.**

Kino Uciecha: Brodzisz i **M. Bogda** Walter w filmie **Pod Twoją Obronę.**

Kino Świt: Iwan **Mozżuchin w arcy**dziele dźwiękowym **Sierżant X.**

Kino Słońce: Krukowski **Mankiewi**czówna w komedji **10% Dla Mnie.**

Kino Apollo: Najnowszy film **Ernesta** Lubitscha **Złote Sidła.**

Dom Żołnierza Polskiego. — Teatr niedziela pop.: Krakowiacy i **Górale.** — Niedziela **wiecz.: Synowa ze Saterya,** wodewil.

Kino: Roman Nawarro i **Anna May Wong Jad Miłości.**

Adres oddziału na G. Śląsk Zagłębie; KRÓLEWSKA HUTA UL. 3-go MAJA l. 15. m. 2

Wiadomości ze Śląska i Zagłębia

Redaktor działu śląsko-zagłębiowskiego przyjmuje we wtorki od 5-7 po poł.

Sprawy redakcyjne i adm. w dziale „Wiadomości ze Śląska i Zagłębia D." prowadzi p. Stanisław Sokolnicki Król.-Huta. 3-go Maja l. 15

Nowa falanga uciekinierów z Niemiec

przyczynia się do wzrostu nędzy wśród ludności Śląska.

W związku z represjami hitlerowców w Niemczech, na Śląsku przybyło w ostatnich dniach około 350 rodzin żydowskich. Najwięcej żydów przybyło z Berlina, a także z Saksonji. Osiedlają się przeważnie w Król .Hucie i w Katowicach.

Również do Sosnowca i Będzina przybyło kilka rodzin żydowskich z Berlina, jak opowiadają w kołach żydowskich. Przysłuchując się rozmowom mieszkańców Król. Huty, Katowic, Sosnowca, czy innych miast wyznania mojżeszowego można stwierdzić, że żydzi wprost panicznie obawiają się większego napływu żydów niemieckich do Polski.

— Dość mamy swojej biedy żydowskiej — mówią żydzi na Śląsku.

A pozatem — żalą się niektórzy — że wśród żydów jest już tak wielka niechęć że trudno mówić o współdziałaniu. Żyd katowicki np. to żaden żyd, to właściwie Niemiec, który dopiero teraz zaczyna mówić o Niemcach, jak pojawił się Hitler. A cóż dopiero napływowy żyd z Niemiec, spryciarz i wysoko noszący się purec. My ich tu nie czekamy, proszę nam wierzyć...

A tymczasem, wbrew woli społeczeństwa polskiego i miejscowych żydów, ciągną na Śląsk masy żydów niemieckich. Są to żydzi ubodzy, którzy przyjeżdżają z Niemiec bez niczego, zaś bogacze żydowscy uciekający przed Hitlerem wyjeżdżają z grubą gotówką do Paryża i Londynu.

Jednem słowem, aby zapobiec przyrostowi nędzy w miastach i miasteczkach śląskich, w interesie ludności władze nasze powinny wstrzymać imigrację żydowską z Niemiec.

Przeciwko oszczerstwom Beli Fuchsa i wprowadzaniu władz w błąd

wystąpić winien zarząd spółdzielni „Obuwnik" i władze sądowe.

W walce konkurencyjnej z chrześcijańskimi szewcami, zrzeszonymi w spółdzielni „Obuwnik" na Śląsku, żyd węgierski Bela Fuchs, przedstawiciel Pol. Zakładów Garbarskich Kraków—Ludwinów, posiadający skład ze skórą w Katowicach przy ul. Kościuszki, a zamieszkały przy Placu Wolności 6 — nie przebiera wcale w środkach. O niektórych pociągnięciach Beli Fuchsa przeciwko szewcom z „Obuwnika" — pisaliśmy już parokrotnie — dziś znów mamy do zanotowania inny skandaliczny fakt. Oto Bela Fuchs, w swojej nienawiści do szewców chrześcijańskich na Śląsku, nie zadowolił się oszczerstwami, jakie na nich dotąd rzucał, ostatnio znowu zdenuncjował szewców, donosząc do władz, że „Obuwnik"nie dostarczył butów z dostawy Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach od szewców - członków spółdzielni, ale buty te zakupił w Sosnowcu, czy nawet w Będzinie.

Rezultat tej denuncjacji był taki, że Urząd Wojewódzki w Katowicach polecił policji sprawdzić u poszczególnych szewców, którzy zamówienia wykonywali, prawdziwość denuncjacji Fuchsa.

Sprawa zgóry jest przesądzona na korzyść „Obuwnika", **bowiem denuncjacja Beli Fuchsa jest najzwyklejszem oszczerstwem, brudną walką konkurencyjną nieznającego ani umiaru ani granic swej zachłanności żyda.**

Jest rzeczą konieczną, ażeby zarząd spółdzielni „Obuwnik" bezwzględnie niósł skargę do sądu przeciwko Fuchsowi o oszczerstwo, celem przykładnego ukarania żyda, a niezależnie od tego władze wojewódzkie powinny, po przeprowadzeniu dochodzenia, odnieść się do prokuratora z wnioskiem o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Fuchsa za wprowadzenie tych władz w błąd fałszywem i pozbawionem krzty prawdy doniesieniem.

Poczynienie tych kroków jest koniecznem dla zabezpieczenia się na przyszłość przed niespodziankami ze strony Beli Fuchsa, który, jak się po nim tego spodziewać można na podstawie dotychczasowych „tricków" — w swej walce z „Obuwnikiem" — zdolny jest do wszystkiego. Zarówno więc władze, jak i spółdzielnia „Obuwnik" — powinny zabezpieczyć się przed tego rodzaju niespodziankami.

S. S.

Gdy ludność chrześcijańska wymiera, żydzi się rozmnażają.

Dąbrowa Górnicza w świetle cyfr.

Bardzo ciekawą statystykę dotyczącą ruchu ludności Dąbrowy Górn. podaje „Kujer Zachodni:

W 1930 r. zarejestrowano wśród katolików: małżeństw 281, urodzeń 909, zgonów 360. U żydów było: małżeństw 37, urodzeń 149, zgonów 34. Wśród mariawitów było 5 zgonów. U ewangelików 1 zgon, wreszcie u zwolenników Huszny zarejestrowano 10 urodzeń i 32 małżeństwa.

W 1931 r. zarejestrowano wśród katolików: **małżeństw 229, urodzeń 820, zgonów 406.** U żydów było: małżeństw 55, urodzeń 157, zgonów 38. U ewangelików było 11 urodzeń i 2 zgony. U zwolenników Huszny: 21 małżeństw, 6 urodzeń 2 zgony.

W 1932 r. zarejestrowano wśród katolików: **małżeństw 254, urodzeń 641, zgonów 384.** U żydów: małżeństw 32, urodzeń 100, zgonów 39. U zwolenników Huszny 11 małżeństw, urodzeń 6 i 3 zgony.

Z cyfr tych można wyciągnąć wile ciekawych wniosków, a przedewszystkiem widać z nich jasno, że **kiedy ludność chrześcijańska wymiera, zwiększa się szybko ilość żydów. W 1930 r. wśród katolików na 909 urodzeń było 360 zgonów, co stanowi 40%.** U żydów zaś na 149 urodzeń były 34 zgony, co stanowi 23%. **W 1931 r.** wśród katolików na 820 urodzeń było 406 zgonów, co stanowi prawie 50%, a u żydów na 157 urodzeń było 38 zgonów, **co stanowi 24%. W. r.** 1932 wśród katolików na 641 urodzeń było 384 zgony, **co stanowi niemal 60%** a u żydów na 100 urodzeń było 39 zgonów, **co stanowi 39%.**

A więc w 1930 r. u katolików liczba zgonów wynosiła 40%, u żydów tylko 22%. W 1931 r. u katolików zgonów było 50%, u żydów tylko 24%, wreszcie w w 1932 r. katolików umierało 60%, żydów 39%. Przeciętnie można przyjąć, iż katolików **umiera dwa razy więcej,** a zna jąc stan liczebny jednych i drugich łatwo obliczyć, kiedy nastąpi przewaga na korzyść ludności żydowskiej.

Wymieranie chrześcijan w Dąbrowie potwierdzają nawet dane za ostatni miesiąc, tj. styczeń br., kiedy bowiem u katolików na 42 urodzenia było 40 zgonów co stanowi 95%, u żydów na 17 urodzeń było 9 zgonów, co stanowi 53%.

Podług ostatniego spisu ludności z r. 1931 Dąbrowa liczy **32.027 katolików** 5.190 żydów, 99 prawosławnych, 88 ewangelików, 26 marjawitów, 9 zwolenników Huszny, grecko-katolików 3, baptystów 5, adwentystę 1 i 6 bezwyznaniowców.

Tak w ogólnym zarysie przedstawia się ruch ludności w Dąbrowie, z którego niezbicie wynika, że ilość ludności chrześcijańskiej stale się zmniejsza i jeżeli stan ten nie ulegnie zmianie, za kilka lat zdobędzie przewagę ludność żydowska.

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamia się, że prawo do zainkasowania pieniędzy na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem ma wyłącznie nasz redaktor p. **Stanisław Sokolnicki** lub osoba przez wymienionego piśmiennie do tego upoważniona. Za wpłacone osobom do tego nieupoważnionym przez legitymację Administracja Hasła Podwawelskiego na Śląsku nie odpowiada.

Z Król.-Huty

Dn. 28 kwietnia 1933 została otwarta w Król. Hucie przy ul. 3-go Maja 11 fabryka wędlin i wyrąb mięsa pod firmą „Bekoniarnia" do której należy znany i ogólnie szanowany obywatel z Katowic p. Maks Rudzki i Ska.

Ponieważ wyroby „Bekoniarni" na Śląsku są ogólnie znane z swej dobroci, wyrabiane z mięsa najprzedniejszego gatunku polecamy takową Szan. Publiczności, a zwłaszcza z Północnej części miasta Król.-Huty, gdzie otwarcie takiego interesu było koniecznem i pożądanem. Nowemu przedsiębiorstwu życzymy pomyślnego rozwoju — „Szczęść Boże!"

Redakcja Kr. H.

KINA KRÓL. HUCIE.

Kino Apollo: „Dziwny Dom" z Borisem Karloff. —Drugi film **„Eskadra Śmierci".**

Kino Roxy: „Kobieta, która cię nigdy nie zapomni" z Iwanem Petrowicz. Lil Dagover. — Drugi obraz **„Brzdąc"** z Jackie Cooganem.

Z Wieliczki

„Srul“ na posadzie państwowej.

Niejaki Izrael Heller, zwany pospolicie w Wieliczce „Srulem“ otrzymał posadę egzekutora przy Urzędzie Skarbowym w Krakowie. Jakież zdziwienie bezrobotnych Polaków, że żyd otrzymał posadę państwową, a Polacy którzy powinni mieć pierwszeństwo do posady i na to zasługują, muszą szlifować bruki Wielickie z braku pracy!

Podobno „Srul“ otrzymał tą posadę jako „legjonista“. Bardzo jesteśmy ciekawi czy „Srul“ rzeczywiście był legjonistą, bo przecież każdy żyd bez wyjątku boi się wojska i przed poborem ucieka zagranicę, lub też morzy się, aby stracił na wadze.

Może władze Skarbowe zechcą dokładnie zbadać przeszłość „Srula“, czy rzeczywiście służył w Legjonach polskich i brał czynny udział w walkach o Niepodległość Ojczyzny na froncie z karabinem w ręku.

Dlaczego w biurach wojskowych żaden żyd nie pracuje. Jest to jedynym dobrym krokiem zaprowadzonym przez ś. p. Pana Gen. Simona b. Dcy Ok. V. Sam osobiście wydał rozkaz nakazujący usunięcia wszystkich żydów z biur wojskowych i osobiście kontrolował, czy w biurze wojskowym nie pracuje jaki żyd. Przechodził każdą kancelarję i każdego żołnierza pytał się z osobna: „Jewrej czy Polak?“ — Jewreja natychmiast usuwał do kompanji. — Cześć Jego pamięci.

Dziś żydzi zaczynają znowu zalewać biura państwowe, prócz jeszcze biur wojskowych.

Przytoczę tu kilka takich wypadków z byłymi rzekomo legjonistami, którzy służyli w Legjonach Polskich jedynie tylko dla swego interesu i poprawienia sobie dobrobytu.

Niejaki Antoni Bachler z pochodzenia Niemiec austrjacki, nie umiejący a i pisać ani czytać, jak również mówić po polsku; następnie Lipold, z pochodzenia Czech i Tadeusz Dyna, wszyscy z Bochni zawodowi muzykanci, gdy w **1917** r. mieli stawać do poboru, z obawy, aby nie służyli w armji austr. wstąpili do Leg. Polsk. jako zawodowi muzykanci, z gażą miesięczną i to zgodzeni kontraktowo. Po przełomie wszyscy wymienieni powrócili z powrotem jako górnicy do kopalni soli w Bochni, zajęci jako muzykanci. — Skoro zlikwidowano orkiestrę salinarną w Bochni, wszyscy muzykanci mieli pójść do kopalni. Ponieważ praca w kopalni — była im wrogiem wszyscy podali się na emeryturę, starając się równocześnie o inne posady jako rzekomi legjoniści.

Tu zaczęła się wielka walka o posady tych „legjonistów“, którzy służyli przy legjonach jedynie dla interesu.

I tak pierwszy Bachler otrzymał posadę w wojsk. więzieniu śledczem O. K. V. jako klucznik, Dyna w więzieniu na Wiśniczu jako dozorca, a trzeci Lipold nie umiejący mówić zupełnie po polsku ani pisać ani czytać nie może otrzymać posady.

Chcę tu udowodnić, że Bachler Antoni posiada dokument, że służył w Legjonach Polsk. od roku 1915, a rzeczywiście służył jako muzyk tylko od 1917 r. Gdy pewnego razu Starosta powiatowy w Bochni Freindl przydzielił Bachlera na praktykę egzekutora, to Bachler napisał „zostala zajęta jeden kruwa“ (dosłownie). — Tacy ludzie mają pierwszeństwo na posady, a inni, którzy rzeczywiście wstąpili do Legjonów P. już w 1914, jako patrjoci i do końca służyli, posady otrzymać nie mogą i formalnie giną z głodu.

Są to Emil Dulski, Kot i Pawlik Jan z Wieliczki. — Ci byli rzeczywiście legjonistami — wielkimi patrjotami i walczyli do końca o wolność Ojczyzny, a dziś konają z głodu.

Może Pan Dowódca O. K. V. zechce zbadać przeszłość Bachlera, gdyż ten jako emerytowany górnik, który służył w Legjonach jako muzyk i to od 1917 r. powinien być zwolniony z zajmowanego stanowiska, a miejsce jego winien zająć rzeczywisty żołnierz legjonowy, który walczył z karabinem w ręku. lub szeregowy wojska polskiego, **który walczył** w szeregach armji Polskiej, podczas nawały bolszewickiej!

W. R.

—:o:—

Z Krosna

List z Krosna.

W numerze 16-tym „Hasła Podwawelskiego“ z dnia 16 kwietnia br. zamieszczony został artykuł z Krosna pod tytułem: „Obywatele Krosna zbudźcie się“, w którym to artykule nieznany nam korespondent podał, że **Szkoła Rolnicza w Suchodole** zaopatruje się w produkty u żyda Pinkasa Gerlicha.

Wiadomość ta podana została widocznie na podstawie mylnej informacji, gdyż Szkoła Rolnicza od szeregu lat jest naszym stałym odbiorcą i zaopatruje się we wszystkie artykuły w naszej spółdzielni.

Ponieważ powyższą notatkę uważamy jako krzydzącą dla naszego odbiorcy, prosimy Szanowną Redakcję o umieszczenie niniejszego sprostowania w najbliższym numerze Ich cennego pisma.

Skadnica Kółek Rolniczych w Krośnie
Stowarzyszenie spółdzielcze z ogr. odp.

—:o:—

Z Łodzi

Różnica pomiędzy uciskanymi Polakami i żydami w Radzie miejskiej.

Niedawno będąc obecnym podczas dyskusji na R. M. czuję się zmuszony podać następujące uwagi:

Przebieg dyskusji na posiedzeniu Rady Miejskiej w Łodzi z dn. 23 bm. nad wnioskiem protestu przeciwko katowskim metodom Hitlera stosowanym do uciążliwych cudzoziemców jest wysoce charakterystyczny. Wniosek wyszedł z grup żydowskich domagających się protestu li tylko z powodu atakowania żydów przez hitlerowców. Poprawka rad inż. Wojewódzkiego, aby protest obejmował wogóle obywateli polskich — rzecz niesłychana — natrafiła na sprzeciw ze strony przedstawiciela burżuazji i proletarjatu żydowskiego. Domagali się oni, aby wyraz „żyd“ figurował bez warunkowo w uchwale i oponowali przeciwko rozciągnięciu protestu na Polaków. Polacy są najbardziej i najdłużej uciskanym elementem w Niemczech. Obecnie przedewszystkiem w stosunku do Polaków są stosowane eksterminacyjne meto dy skrytobójcze. Ale co to obchodzi radnych - żydów w Łodzi? Oni myślą jedynie o swoich współwyznawcach. Jest to nietylko zaślepienie i głupota ale wprost ordynarna nieprzyzwoitość. Polaków wolno wymyślać, wolno gnębić i negować z ziemi, mordować.

Okoliczność ta dla polskich żydów jest ponętna, bez znaczenia. Nawet wtedy, kiedy morduje się obywateli polskich bez różnicy wyznania i pochodzenia, to polscy żydzi podniecają polskie instytucje i polskie władze do obrony li tylko żydów z pominięciem właśnie Polaków.

Dyskusji przysłuchiwała się panująca większość socjalistyczna. Niesposób było się wytrzeźwieć! Poprawka została przyjęta i obywatele polscy dostąpili zaszczytu zrównania się z żydami, a znęcanie się nad Polakami oraz mordowanie ich w łódzkiej Radzie Miejskiej, znalazło potępienie takie same „jakby Polacy uciemiężeni „byli żydami“.

Nareszcie w protestach Polacy zostali zrównani z żydami, choć na przyczepkę.

P. U.

—:o:—

Z Przemyśla

Do wiadomości Komendanta Miasta Przemyśla P. Płka Majkowskiego

Znajduje się w Przemyślu na Zasaniu cmentarz wojskowy o bardzo zaniedbanym oparkanieniu, przez które wchodzą na teren cmentarza, które nie powinny tam mieć dostępu. Są to „wybrani“ Jehowy, nasi poczciwi Srule, Mośki i Rachele, które profanują miejsce spoczynku bohaterów.

Panie Pułkowniku i Komendancie miasta prosimy, aby od czasu do czasu, a zwłaszcza obecnie, gdy trawa się zaczyna zielenić i krzewy na cmentarzu puszczą listowie, wysłać albo patrol żandarmerji wojsk. — lub też porozumieć się z tut. komisarjatem PP. o podobną patrol, która miałaby za zadanie wyłapywać i karać doraźnie mącących spokój poległym żołnierzom.

Bo wstyd doprawdy, by żydowskie bękarty zanieczyszczały swemi odchodami groby naszych ojców i braci, poległych choćby nie w sprawie Ojczyzny!

Nie ich tu wina, że nie przelali swej krwi dla Polski — lecz wina całego polskiego społeczeństwa nie dbać o poświęcone miejsce, lecz zdać go na pastwę żydom.

Szmelkes burgczanin.

—x—

Z Pilzna

Solidne przedsiębiorstwo.

Do szeregu solidnych i rzetelnych, z dziedziny **wyrobów cementowych**, należy jedyna w naszem mieście chrześcijańska firma **p. Franciszka Przybyły w Pilźnie przy ul. Aleja 3-go Maja.**

Właściciel tej placówki, to znany obywatel i przemysłowiec, który dzięki niestrudzonej pracy stworzył sobie podstawę bytu. Wyroby jego fabryki znane są jako solidne, a przytem tanie. To też nic dziwnego, że fabryka prosperuje dobrze, a znajdując sobie zbyt nietylko w okolicy, ale nawet otrzymuje zamówienia z najdalszych stron kraju. Należy dodać, że przedsiębiorstwo zatrudnia pokaźną ilość robotników, a tem samem przyczynia się do umniejszenia bezrobocia.

Firma p. Franciszka Przybyły z powyższych i wielu innych względów, zasługuje na szczególne poparcie wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego.

Placówce tej życzymy dalszego pomyślnego rozwoju. **J. S.**

—o—

Z Jordanowa

W sprawie odżydzenia letnisk.

W „Haśle Podwawelskiem“ poruszono w jednym z artykułów sprawę odżydzenia polskich letnisk, ubolewając, że zajmują je „chałaciarze“ żydowscy, podczas gdy chrześcijańskie rodziny nie mają gdzie wyjeżdżać.

Ponieważ i naszem życzeniem było oddawna, aby mieć letników chrześcijan na letnisku, przeto komunikujemy:

Jordanów wraz z okolicznemi **wsiami Malejową i Naprawą**, (które cieszyły się dotąd **największą frekwencją**), **pragną** mieć, począwszy od tegorocznego sezonu letniego, na letnisku **wyłącznie chrześcijan!**

Letnisko nasze należy do czołowych w Polsce. Warunki zdrowotne są tu bowiem świetne. Okolica górzysta, pełna sosnowych i świerkowych lasów, z balsamicznem, przeczystem górskiem powietrzem i z cudownemi widokami na Tatry, Gorce i Luboń (zwłaszcza z Naprawy i Malejowej).

Mieszkania przeważnie nowe, czyste, słoneczne, wygodne i po umiarkowanych cenach!

A więc chrześcijanie! Przyjeżdżajcie do nas sami i namawiajcie do tego Waszych krewnych i znajomych! Pomóżcie nam w odżydzeniu naszego przepięknego letniska!

Przybywajce po zdrowie i radość, które możecie nabyć na łonie jordanowskiej przyrody!

Wszelkich bliższych informacyj można zasięgnąć listownie u p. Jana Siewiery w Malejowej, p. Jordanów.

Obywatele Jordanowa, Malejowej i Naprawy.

Wydawca i Red. odpowiedzialny: Józef [illegible] Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie